

Inne źródła prawa

Katalog aktów prawnych zawartych w Rozdziale III Konstytucji nie jest wyczerpujący, nie zawsze jest też jasno określony charakter prawny tych aktów które zostały wymienione poza tym rozdziałem. Zróżnicowany walor prawny będą mieć uchwały Sejmu i Senatu (art. 120) – część z nich nie ma charakteru normatywnego: w formie uchwał Sejm (Senat) podejmuje wszelkie rozstrzygnięcia o charakterze indywidualnym (np. wybór wewnętrznych organów, sędziów TK, RP0, uchwalanie wotum nieufności) lub wyraża swoje stanowisko w sprawach ogólnych (rezolucje, deklaracje, apele i oświadczenia).

Poza Rozdziałem III znajdują się także inne – obok rozporządzeń z mocą ustawy – akty prawne Prezydenta. Organ ten upoważniony jest do wydawania rozporządzeń i zarządzeń na zasadach określonych w art. 92 oraz postanowień „w zakresie realizacji pozostałych kompetencji” (art. 142). Poza tym „Prezydent, korzystając ze swych konstytucyjnych i ustawowych kompetencji, wydaje akty urzędowe” (art. 144 ust. 1). Może zatem powstać uzasadnione pytanie, czy pod pojęciem „aktu urzędowego” mogą mieścić się także inne, wyraźnie nie przewidziane Konstytucją formy prawotwórstwa.

Uchwały Sejmu i Senatu

W formie uchwał Sejm i Senat podejmują wszelkie rozstrzygnięcia czy decyzje dotyczące spraw o indywidualnym charakterze. W formie uchwały dokonywany jest więc wybór marszałka Sejmu i Senatu, sędziego Trybunału Konstytucyjnego czy rzecznika praw obywatelskich; w formie uchwały wyrażana jest zgoda Sejmu (Senatu) na pociągnięcie posła (senatora) do odpowiedzialności karnej, w formie uchwały wyrażane jest przez Sejm wotum nieufności ministrowi czy całej Radzie Ministrów. We wszystkich tych wypadkach mamy jednak do czynienia z aktami o charakterze konkretnym, tzn. dotyczącym konkretnych sytuacji jednostkowych i adresowanych do

konkretnie nazwanego jednostkowego adresata.

W formie uchwał podejmowane są również przez Sejm i Senat (ich kolegialne organy) różnego rodzaju wypowiedzi w sprawach o charakterze ogólnym. Regulamin Sejmu (art. 55) wyróżnia tu m.in. rezolucje, deklaracje, apele i oświadczenia: wspólną ich cechą jest to, że wyrażają one stanowisko Sejmu w kwestiach wykraczających poza decyzje jednostkowe. Zarazem jednak ograniczają się one do wskazania pewnego sposobu działania, zdaniem Sejmu najwłaściwszego, nie wprowadzają natomiast zmian w stanie prawnym. Wskazują one raczej na sposób wykonywania obowiązującego prawa czy cele, jakie przy tym należy osiągnąć. Mogą też one wywierać pewne skutki prawne, np. obowiązek ustosunkowania się przez adresata. Mogą też one mieć określone skutki polityczne, wynikające z autorytetu Sejmu i Senatu oraz ich organów. Nie ingerują one jednak w obowiązujący stan prawny – nie można ich zatem uznać za akty normatywne. Czasem spotkać można jednak przypadki graniczne, gdy uchwała Sejmu łączy postanowienia o charakterze indywidualnym z pewnymi wskazaniami ogólniejszymi, a nawet ze stanowieniem pewnych norm prawnych. Znakomitym przykładem była tzw. uchwała lustracyjna z 28 maja 1992 r., oceniona w swej normatywnej części przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu U.6/92 z 19 czerwca 1992 r.

W formie uchwały podejmowane są przez Sejm (a także przez Senat) pewne akty normatywne, tzn. akty wprowadzające zmiany do obowiązującego systemu prawa. Procedura uchwalania uchwał jest unormowana analogicznie do sejmowej procedury ustawodawczej, z tym że projekty uchwał rozpatruje się w dwóch czytaniach (art. 33 ust. 1 Regulaminu Sejmu), a uchwalenie uchwały w drugim czytaniu przez Sejm oznacza jej ostateczne dojście do skutku.

Choć przepisy konstytucyjne nie dają do tego wyraźnej podstawy, to jednak uważa się, że uchwały Sejmu mogą w każdym razie przybierać postać aktów wykonawczych do ustaw, tzn. aktów wydawanych na podstawie ustawy i w celu jej wykonania

[L. Garlicki, B. Szepetkowska, System źródeł prawa w Polsce..., op. cit., s. 23.]. Punktem wyjścia musi być jednak wyraźne udzielenie odpowiedniego upoważnienia przez ustawę, co w praktyce zdarza się rzadko, bo z reguły wykonywanie ustaw należy do innych organów państwowych. Tytułem przykładu można wskazać przepis ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, powierzający Sejmowi uregulowanie (w drodze uchwały) szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem. Tego typu „uchwały wykonawcze” Sejmu podlegają rygorem analogicznym do instytucji rozporządzenia, a więc m.in. muszą być zgodne z ustawami, muszą pozostawać w granicach upoważnienia ustawowego itp. Nie można też, moim zdaniem, wykluczyć możliwości wydawania przez Sejm tzw. normatywnych „uchwał samoistnych”, tzn. wydawanych w ramach ogólnych kompetencji konstytucyjnych Sejmu i nie znajdujących oparcia w żadnym szczególnym upoważnieniu ustawy. Taki charakter miała, częściowo, wspomniana już uchwała lustracyjna, i na tym tle Trybunał Konstytucyjny wskazał generalne ograniczenia, jakie konstytucja stawia przed uchwałami normatywnymi Sejmu. Nie tylko więc muszą one pozostawać w zgodzie z obowiązującymi ustawami, ale też nie mogą regulować spraw, które należą do zakresu wyłączności ustawy. Tym samym, uchwały normatywne Sejmu zaliczają się do grupy tzw. aktów podstawowych, to znaczy niższych – pod względem mocy prawnej – od ustaw (rozporządzeń z mocą ustawy). Kontroli podlega zatem nie tylko zgodność tych uchwał z przepisami konstytucyjnymi, ale i z ustawami (rozporządzeniami z mocą ustawy).

Odrębną podstawę konstytucyjną mają szczególne akty normatywne – regulaminy Sejmu i Senatu. W związku z zasadą autonomii izb parlamentarnych tradycyjnie stanowione są one w formie uchwały (tak, by ich treść kształtowana była wyłącznie przez izbę, której dotyczy). Konstytucyjnie określonym przedmiotem jego regulacji (obok materii wewnętrznych) może być „określenie sposobu wykonywania konstytucyjnych i ustawowych obowiązków organów państwowych wobec Sejmu” (art. 112), co może wskazywać na powszechnie obowiązujący (a nie tylko wewnętrzny) charakter

przynajmniej niektórych jego przepisów, natomiast regulamin Zgromadzenia Narodowego (art. 114 ust. 2) winien pozostać wewnętrznym aktem tego organu. W systemie źródeł prawa regulaminy izb zajmują szczególne miejsce, znajdując się niejako „poza” generalną hierarchią norm. Są to akty postawione poniżej Konstytucji, stąd muszą być z nią zgodne. Ich stosunek do ustaw charakteryzuje rozdzielność zakresu normowania: z jednej strony regulamin ma wyłączność regulacji spraw konstytucyjnie zastrzeżonych do jego zakresu, a ustawy nie mogą w ten zakres wkraczać, z drugiej zaś regulamin nie może normować materii zarezerwowanych dla ustawy. Kontrola nad należytych podziałem zakresu unormowania regulaminu i ustaw należy do Trybunału Konstytucyjnego, który jest też właściwy do badania zgodności regulaminu z przepisami konstytucyjnymi.

Uchwały Krajowej Rady Radiofonii I Telewizji

Ustawa z dnia 17 października 1992 r. o zmianie Konstytucji RP uznała za konstytucyjny organ państwa Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, przyznając jej (art. 36b ust. 3) prawo do wydawania na podstawie ustaw i w celu ich wykonania – obok rozporządzeń – również uchwał.

Ten rodzaj uchwał podejmowany przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji można zatem rozpatrywać w kategorii uchwał wykonawczych. Rozporządzenie i uchwała zostały w przywołanym przepisie konstytucyjnie zrównane (akty ogólne ustanawiające normy prawne, wydawane na podstawie ustaw i w celu ich wykonania), choć jednak nauka prawa (na podstawie analizy charakteru prawnego uchwał wykonawczych Rady Ministrów) traktuje je jako instytucje prawnie odrębne [Ibidem, s. 34.].

Uchwały wykonawcze różnią się od rozporządzeń swym przedmiotem, warunkami podjęcia, formą i trybem ogłaszania. Zakładając, że rozporządzenia normują przede wszystkim sferę objętą konstytucyjną wyłącznością ustawy, dla uchwał wykonawczych pozostaje zatem materia wprowadzone przez ustawodawstwo uregulowana, lecz nie należąca do kręgu tej

wyłączności.

Ze względu na odmienność istoty regulowanych spraw, dla uchwał można przyjąć mniejszy stopień szczegółowości upoważnienia ustawowego. Upoważnienie szczegółowe udzielone Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji do wydania określonych przepisów bez wyraźnego wskazania, że miało nastąpić rozporządzeniem, można tłumaczyć jako upoważnienie do podjęcia uchwały wykonawczej. Dla przyjęcia, że upoważnienie odnosi się do wydania uchwały, wystarczy po prostu brak wyraźnego postanowienia o zastosowaniu tego rodzaju przepisów, podczas gdy dla wydania rozporządzenia niezbędne jest wyraźne nazwanie tej formy aktu normatywnego.

Podobnie jak rozporządzenie, uchwały wykonawcze muszą pozostać w granicach wynikających z podstawy prawnej i nie mogą naruszać obowiązującego ustawodawstwa. Inaczej natomiast wygląda problem powoływania podstawy prawnej w tekście uchwały wykonawczej. Ustawa o wydawaniu Dziennika Ustaw RP i Dziennika Urzędowego RP „Monitor Polski” nie ustanawia bowiem warunku (generalnie nie zawiera kategorii – uchwały Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji), aby uchwała wykonawcza przywoływała w swej treści artykuł ustawy, na którym się opiera. Powołanie się w tekście uchwały na podstawę ustawową nie było dotychczas (dla uchwał wykonawczych Rady Ministrów) uważane za wymaganie ustawowe, któremu musi czynić zadość, jako przesłance ważności aktu.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, obok prawa wydawania na ogólnych zasadach rozporządzeń (art. 213 w związku z art. 92), wyposażona została w prawo wydawania bliżej nie określonych „uchwał w sprawach indywidualnych”. Konstytucja nie rozstrzyga jednak, czy będą to uchwały wyłącznie o charakterze decyzji przybierających postać aktów wykonawczych do ustaw (tzn. aktów wydawanych na podstawie ustawy i w celu jej wykonania – np. uchwała z roku 1985 w sprawie szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Źródła prawa o charakterze wewnętrznym

Wprowadzony bezpośrednio do Konstytucji podział źródeł prawa na akty normatywne powszechnie i wewnętrznie obowiązujące jest nowością w polskim prawie konstytucyjnym. W myśl art. 93 ust. 1 Konstytucji źródłami prawa o wewnętrznym charakterze są uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Premiera i ministrów. Prawo wydawania zarządzeń na zasadach określonych w art. 93 przyznano także Prezydentowi RP (art. 142 ust. 1) oraz przewodniczącym komitetów powołanych w skład Rady Ministrów (art. 149 ust. 3).

Akty prawa wewnętrznego publikuje się w Monitorze Polskim [A. Redelbach, Wstęp do prawoznawstwa, Toruń 1999, s. 189.].

Uchwały Rady Ministrów

Uchwały Rady Ministrów są to akty normatywne o charakterze kolegialnym. Z brzmienia art. 92 ust. 2 Konstytucji należy wnosić, iż dla ich wydania nie jest potrzebne upoważnienie ustawowe. W myśl art. 93 ust. 2 Konstytucji zarządzenia mogą być wydawane tylko na podstawie ustaw, z czego *a contrario* należałoby wnosić, iż uchwały Rady Ministrów takiej ustawowej podstawy mieć nie muszą i mogą mieć charakter samoistny [L. Garlicki, B. Szepetkowska, System źródeł prawa w Polsce..., op. cit., s. 30-31.]. Rada Ministrów wydaje uchwały normatywne w opierając się na ogólnej kompetencji wynikającej z art. 93 ust. 1 Konstytucji. Adresatami uchwał Rady Ministrów mogą być

tylko podległe jej jednostki organizacyjne. Dzięki tym uchwałom rząd może w sposób samodzielny podejmować działania uznane przez siebie za potrzebne i konieczne. Przedmiotem uchwał mogą być np. realizowane przez rząd zadania, sposób działania rządu czy wewnętrzna struktura jego organów.

Uchwały RM są niezbędnym środkiem, poprzez który rząd może kierować całością podporządkowanych mu organów. Samoistny charakter uchwał RM sprawia, iż mogą one regulować sprawy nie należące do zakresu ustawowego; tym samym uchwały nie mogą wkraczać w materię regulowaną ustawowo. Uchwały rządu nie mogą też stanowić podstawy dla wydawania decyzji administracyjnych czy orzeczeń sądowych wobec obywateli lub osób prawnych. W przypadku wydania uchwały adresowanej do innych, niż podległe RM, podmiotów lub określenia w niej materii wykraczającej poza wskazany wyżej zakres działania rządu, uchwałę taką należy uznać za niezgodną z Konstytucją. Oprócz uchwał normatywnych, o których mowa w art. 93 Konstytucji, rząd może podejmować uchwały nie zawierające norm prawnych, np. w celu wyrażenia własnego stanowiska w określonej sprawie. Tego typu uchwałom nie można przypisać cechy aktu normatywnego, tym samym nie są one aktami prawa wewnętrznego.

Zarządzenia premiera i ministrów

Drugim rodzajem aktów prawa wewnętrznego są zarządzenia wydawane przez prezesa RM i ministrów. W przypadku zarządzeń wydawanych przez ministrów, chodzi tu tak o ministrów kierujących działem administracji rządowej, jak i ministrów wypełniających zadania wyznaczone im przez premiera.

Zarządzenia to akty zawierające generalno-abstrakcyjne normy prawne. Zarządzenia są aktami wewnętrznymi wydawanymi tylko na podstawie ustawy i nie mogą stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów. W przypadku zarządzeń Konstytucja nie formułuje wymogów, jakie powinno spełniać upoważnienie. Należy więc stwierdzić, iż upoważnienia te nie muszą być tak szczegółowe jak w przypadku

upoważnień do wydania rozporządzenia, o których mowa w art. 92 Konstytucji. Jest to uzasadnione z jednej strony wewnętrznym charakterem zarządzeń, z drugiej koniecznością pozostawienia premierowi i ministrom swobody w kierowaniu pracami rządu i poszczególnych resortów. Zakres przedmiotowy zarządzeń zdeterminowany jest ich wewnętrznym charakterem. Mają regulować działania całej administracji rządowej – w przypadku zarządzeń prezesa RM, lub poszczególnych jej działów – w przypadku zarządzeń ministrów. Zarządzenia jako akty prawa wewnętrznego nie mogą wkraczać w sferę prawa powszechnie obowiązującego, w tym względzie muszą spełniać wszystkie wymogi, o których była mowa odnośnie uchwał Rady Ministrów. W razie naruszenia tych wymogów należy zarządzenia uznać za niezgodne z Konstytucją.

Cechą charakterystyczną aktów prawa wewnętrznego jest to, iż są one adresowane tylko do jednostek organizacyjnie podległych organowi wydającemu te akty i tylko te jednostki są nimi związane. Oznacza to, iż normy zawarte w tych aktach nie mogą być adresowane ani do obywateli ani do innych podmiotów prawa publicznego i prywatnego. Zarówno zarządzenia, jak i uchwały muszą być zgodne z powszechnie obowiązującym prawem. Ponieważ Konstytucja nie wprowadza w tym wypadku żadnych ograniczeń przedmiotowych należy przypuszczać, iż chodzi tu również o zgodność z prawem miejscowym [Ibidem, s. 36-37.]. Ze sformułowania art. 93 Konstytucji nie wynika wprost, czy wyliczenie źródeł prawa wewnętrznego w nim zawarte ma charakter enumeratywny, czy też dopuszczalne są inne rodzaje źródeł prawa wewnętrznego. Z punktu widzenia wielości dotychczas istniejących źródeł prawa niewątpliwie ich ograniczenie byłoby pożądane, powstaje jednak pytanie, czy jednak tak się stanie w praktyce. Zależy to od tego czy w ustawach znajdą się upoważnienia do wydawania innego rodzaju aktów prawotwórczej działalności organów administracji i ewentualnej interpretacji art. 93 przez Trybunał Konstytucyjny.

Praktyka działania organów administracji wskazuje, iż radykalne ograniczenia źródeł prawa wewnętrznego jest trudne do przeprowadzenia tak ze względu na wielość zadań administracji rządowej, jak i ze względu na jej skomplikowaną strukturę. Wprawdzie normy prawa wewnętrznego nie są adresowane do podmiotów w stosunku do administracji zewnętrznych, w tym do obywateli, jednak poprzez fakt, iż wpływają one na sposób określenia kompetencji organów rozstrzygających, mogą mieć pośrednie znaczenie dla określenia sytuacji prawnej tychże podmiotów.

Na koniec tego podrozdziału warto wskazać różnice, jakie występują między aktami o charakterze wykonawczym powszechnie obowiązującym (rozporządzenia) i aktami o charakterze wewnętrznym (uchwały RM i zarządzenia).

1. Podstawowa różnica dotyczy zakresu ich obowiązywania, w pierwszym przypadku ma on charakter powszechny, adresatami norm mogą być osoby fizyczne i prawne oraz inne podmioty prawa publicznego. W przypadku aktów o charakterze wewnętrznym obowiązują one tylko jednostki podległe organowi wydającemu.

2. Inna jest funkcja rozporządzeń, a inna uchwał i zarządzeń. Rozporządzenia wydane w oparciu o szczegółowe upoważnienie ustawowe mają przede wszystkim stanowić konkretyzacje ustawy, natomiast uchwały czy zarządzenia to akty prawne służące przede wszystkim sprawnemu funkcjonowaniu administracji rządowej. Zróżnicowanie to znajduje swe odzwierciedlenie w podstawie prawnej do wydawania aktów powszechnie i wewnątrznie obowiązujących. W przypadku rozporządzeń jest to upoważnienie, którego wymogi szczegółowo określa art. 92 ust. 1 i 2 Konstytucji, w przypadku zarządzeń chodzi o podstawę ustawową, która jednak nie musi być tak szczegółowa, w przypadku uchwał dla ich wydania RM nie musi wskazać w ogóle podstawy ustawowej.

3. Różnica dotyczy też zakazu subdelegacji. O ile w przypadku rozporządzeń zakaz subdelegacji jest wprost sformułowany w

art. 92 ust. 2 Konstytucji i nie może podlegać żadnym ograniczeniom, o tyle w przypadku uchwał RM i zarządzeń premiera lub ministrów zakaz taki nie jest bezpośrednio wyrażony w Konstytucji. Z jednej strony można by *a contrario* wnosić o dopuszczalności subdelegacji, z drugiej jednak dotychczasowe stanowisko doktryny, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz zasada zamkniętego katalogu źródeł prawa przemawiają raczej za zakazem subdelegacji również w tym przypadku [Z. Witkowski (red.), Prawo konstytucyjne, Toruń 1998, s. 43.]. Jednoznaczne rozstrzygnięcie tej wątpliwości nastąpi prawdopodobnie dopiero w praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego.

4. Zasadnicza różnica między rozważanymi aktami o charakterze powszechnie obowiązującym i wewnętrznym dotyczy też ich pozycji w hierarchii źródeł prawa. Akty wewnętrzne mają niższą rangę i muszą być zgodne z aktami powszechnie obowiązującymi. W podobny sposób wygląda natomiast możliwość badania legalności obu rodzajów aktów. Podlegają one kontroli konstytucyjności dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny. Ponadto w przypadku rozporządzeń i zarządzeń ministrów Rada Ministrów na wniosek premiera może uchylić rozporządzenie lub zarządzenie, Konstytucja nie precyzuje podstaw uchyleń, należy stąd wnosić, iż podstawą taką może być niezgodność rozporządzenia lub zarządzenia z aktami wyższej rangi jak i uznanie, iż dany akt normatywny nie odpowiada polityce rządu.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Źródła prawa powszechnie obowiązującego

Źródłami prawa powszechnie obowiązującego, a więc takiego, które wiąże wszystkich – zarówno podmioty państwowe (organy, instytucje, funkcjonariuszy itd.), jak również obywateli i wszystkie znajdujące się pod jurysdykcją RP osoby oraz podmioty prawne, wg art. 87 Konstytucji są:

- konstytucja,
- ustawy,
- ratyfikowane umowy międzynarodowe,
- rozporządzenia,
- akty prawa miejscowego (na obszarze działania organów, które je ustanowiły).

W Konstytucji zrealizowano od dawna zgłaszany postulat, by koniecznym wymogiem obowiązywania aktów powszechnie obowiązujących było ich ogłaszanie, co jest warunkiem ich wejścia w życie. Zarówno zasady, jak i tryb ogłaszania tych aktów określone mają być przez ustawę. Chodzi o to, by akty te publikowane były przez odpowiedni organ, z zachowaniem stosownych terminów i w przeznaczonym do tego publikatorze urzędowym (z wyjątkiem prawa miejscowego – w „Dzienniku Ustaw”) [L. Garlicki, B. Szepetkowska, System źródeł prawa w Polsce, [w:] L. Garlicki (red.), Źródła prawa w RP, Warszawa 1997, s. 29-30.].

Konstytucja

Konstytucja – jako akt uznany za źródło ustalania podstawowych zasad mających wyznaczać reguły systemu stanowienia prawa – stoi na czele całego systemu prawnego. Jej nadrzędność została wyraźnie podkreślona w tekście Konstytucji RP poprzez

wymienienie jej na pierwszym miejscu w art. 87 oraz stwierdzenie w art. 8, że: „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”.

Szczególna treść Konstytucji wynika z zakresu i wagi zagadnień, które są regulowane przez przepisy konstytucyjne. Należą do nich [H. Zięba-Załucka (red.), Prawo konstytucyjne, Rzeszów 1998, s. 27.]:

- określenie suwerena (artykuł 3 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.),
- podanie fundamentalnych zasad ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego, w tym zasad budowy systemu źródeł prawa (rozdział I i III),
- podstawowe wolności, prawa i obowiązki obywateli (rozdział II),
- określenie podstawowych kompetencji, wzajemnych stosunków, budowy i sposobu wyłaniania naczelnych organów państwa oraz samorządu terytorialnego (rozdział IV-XI),
- tryb zmiany Konstytucji (rozdział XII).

Konstytucja jako ustawa zasadnicza w państwie jest w szczególny sposób uchwalana i zmieniana. Uchwalenie Konstytucji może następować bezpośrednio w drodze referendum, bądź pośrednio przez organ specjalnie powołany do stanowienia o sprawach ustrojowych (co miało miejsce np. przy uchwalaniu Konstytucji Stanów Zjednoczonych w 1787 r.) lub przez parlament specjalnie wyposażony w prawo uchwalania Konstytucji (czyli konstytuante). Obowiązująca Konstytucja powstała w sposób łączący te możliwości. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ją 2 kwietnia 1997 r., a 25 maja 1997 r. została przyjęta w referendum.

Zgodnie z art. 8 ust. 2 Ustawy Zasadniczej przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja

stanowi inaczej. W nauce prawa konstytucyjnego podkreśla się, że bezpośrednie stosowanie – czyli proces ustalania przez organ państwa konsekwencji (skutków) prawnych w sposób wiążący dla określonych podmiotów na podstawie norm prawa obowiązującego konstytucji jest możliwe jedynie w przypadku jej norm samowykonalnych, a więc takich, które zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i wystarczający do zastosowania, bez potrzeby odwoływania się do innych przepisów [Ibidem, s. 27-28.]. Przymiot „samowykonalności” można przyznać tym normom konstytucyjnym, które są dostatecznie precyzyjne, by jednoznacznie określić treść decyzji stosowania prawa. Odesłanie pewnych materii do regulacji ustawowej pozbawia (lub ogranicza) samowykonalność jej postanowień. Odstępstwo od zasady bezpośredniego stosowania Konstytucji musi wyraźnie wynikać z jej postanowień (np. art. 81) i nie można go domniemywać.

O ile w stosunku do konstytucyjnych organów państwa bezpośrednie stosowanie Konstytucji (pod wskazanymi wyżej warunkami) nie rodzi poważniejszych problemów (ewentualne wątpliwości rozstrzygać będzie wyposażony w prawo rozstrzygania sporów kompetencyjnych Trybunał Konstytucyjny), to bezpośrednie jej stosowanie w stosunkach między organami państwa a obywatelem czy między obywatelami, a więc przede wszystkim przez sądy, rodzi pytanie o zakres uprawnień tych ostatnich tam, gdzie pojawi się wątpliwość co do konstytucyjności norm niższego rzędu stanowiących podstawę orzekania. Poza sporem jest prawo sądów do uznania niekonstytucyjności norm podstawowych oraz prawo zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego w trybie pytania prawnego o ustalenie zgodności aktu prawnego z Konstytucją (art. 193). Także obywatele, na zasadach określonych w art. 79, uzyskali prawo wnoszenia do Trybunału tzw. skargi konstytucyjnej.

Rezultatem świadomej decyzji ustrojodawcy, nadającej konstytucji najwyższą moc prawną, którą implikuje szczególny tryb uchwalenia i zmiany oraz szczególna treść, jest

przyznanie jej szczególnej, indywidualnej nazwy, jakiej nie posiada żaden inny akt prawny w całym systemie prawa – konstytucja czy też ustawa zasadnicza. Dlatego akt prawny, nawet przyjęty w trybie przewidzianym dla uchwalenia konstytucji, nie jest konstytucją, jeśli wprost nie wskazuje na to jego nazwa.

Ustawa

Kolejnym aktem prawnym wymienionym w art. 87 Konstytucji jest ustawa. Konstytucja posługuje się tym terminem w sposób jednolity, dla oznaczenia aktu o jednorodnie określonych cechach prawnych.

Ustawa jest aktem najściślej związanym z funkcją tworzenia prawa, właściwym do stanowienia norm o charakterze generalnym (kierowanym do pewnej klasy adresatów, wyróżnionych z uwagi na ich wspólną cechę) i abstrakcyjnym (czyli ustanawiającym pewne wzorce zachowań). Ta forma prawotwórstwa nie może służyć jedynie do stanowienia norm indywidualnych i konkretnych. Ustawa definiowana jest najczęściej jako akt normatywny, ustanawiający normy generalne i abstrakcyjne, uchwalany przez parlament w szczególnym trybie, wzbogacając ją niekiedy o inne konstytucyjne cechy o nieograniczonym zakresie przedmiotowym i najwyższej, po Konstytucji mocy prawnej [R. Balicki, M. Jabłoński, Materiały do prawa konstytucyjnego, Warszawa 1999, s. 55-56.].

Z punktu widzenia przedmiotu regulacji ustawa jest aktem nieograniczonym. Konstytucja nie ustanawia granic ani dla „szerokości” ustawodawstwa, ani też dla jego szczegółowości. W tej formie mogą być regulowane wszelkie dziedziny stosunków społecznych. Konstytucja takich materii *expressis verbis* nie wymienia (zawierały je niektóre z projektów), natomiast z konstytucyjnej zasady państwa prawnego oraz przepisów odsyłających pewne sprawy do uregulowania w drodze ustawy wynika, że są takie sfery, które zaliczyć można do kręgu wyłączności ustawy. Należą do nich szczególnie ważne dla

obywatela i państwa materie dotyczące określenia pozycji obywatela (i niepaństwowych osób prawnych) w państwie, jego praw, wolności i obowiązków oraz powołania, zakresu i trybu działania organów państwowych oraz samorządu terytorialnego. Konstytucyjne odesłania do ustawy są nader liczne, wskazując na wolę ustrojodawcy rozszerzenia katalogu spraw określanych wyłącznie za pomocą ustaw i ograniczenie możliwości regulowania ich przez inne akty prawne.

Nieograniczony zakres materialny ustawy nie oznacza pełnej dowolności ustawodawcy przy stanowieniu ustaw i określaniu ich materialnej treści. Ustawa jest podporządkowana Konstytucji, ta zaś jest aktem bezpośrednio obowiązującym, co wymaga aby zarówno treść, jak i materialny zakres ustawy mieściły się w granicach przez nią dopuszczonych. W konsekwencji, np. w odniesieniu do wolności jednostki, rola ustawy zostaje ograniczona do określenia granic oraz gwarancji korzystania z wolności i wszelkie regulacje ustawowe niezgodne np. z art. 31 ust. 2 są – z mocy Konstytucji – zakazane, podczas gdy ustawa dotycząca praw i obowiązków kształtuje ich treść, a nie tylko warunki i gwarancje realizacji. Również i ten typ regulacji zostaje jednak ograniczony w ten sposób, że prawa i obowiązki obywateli w ich wzajemnych stosunkach określać mogą zawierane przez nich umowy. Inne, także o charakterze materialnym, ograniczenia zakresu regulacji ustawowej wynikają np. z konstytucyjnych przepisów dotyczących ustawy budżetowej.

Ustawa jest aktem prawnym o najwyższej, po Konstytucji, mocy prawnej. Wskazują na to te przepisy Konstytucji, które dotyczą kompetencji prawotwórczych innych organów państwowych (ich podporządkowanego względem ustawy stosunku), oraz przyjęcie zasady kontroli legalności aktów prawnych sprawowanej przez Trybunał Konstytucyjny. Normy ustawowe mogą być zmieniane, uchylane lub zawieszane tylko przez inną normę ustawową, same zaś mogą zmieniać, uchylać lub zawieszać każdą inną normę. Jednocześnie ustawa jest aktem podporządkowanym Konstytucji, co oznacza wymóg zgodności jej norm z wartościami, zasadami i

normami konstytucyjnymi. Gwarancją zgodności ustaw z konstytucją jest prawo Trybunału Konstytucyjnego do kontroli tej zgodności.

Ustawa jest aktem prawnym uchwalonym przez Sejm z udziałem Senatu (organy „władzy ustawodawczej”) w specjalnej procedurze, określanej mianem trybu ustawodawczego. W systemie prawnym przyjętym w Konstytucji RP parlament ma w zasadzie wyłączność stanowienia ustaw (norm prawnych o randze ustawy).

Mimo, że Konstytucja przewiduje sprawowanie władzy przez suwerena w formie demokracji bezpośredniej, to z art. 125 dotyczącego referendum nie wynika wprost, że dotyczy ono możliwości uchwalenia w tej formie ustawy. Jego, analogicznie jak w Małej Konstytucji, niewyraziście sformułowany zakres przedmiotowy („w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa”), brak konstytucyjnego określenia przynajmniej niektórych elementów procedury uchwalania ustaw w referendum – skłaniają przedstawicieli nauki do daleko idącego sceptycyzmu wobec dopuszczalności stanowienia ustaw w tej formie [B. Banaszak, Prawo konstytucyjne..., op. cit., s. 136.]. Wyowiedź obywateli w referendum, jeśli dotyczyłoby ono rzeczywiście konkretnie określonych problemów lub rozwiązań projektu ustawy, mogłaby przesądzać o zasadach (treści) przyszłych regulacji ustawowych.

Konstytucja odstąpiła od przyjętego w Małej Konstytucji rozwiązania, przyznającego Radzie Ministrów, w konstytucyjnie określonym zakresie, prawa do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy na podstawie ustawowego upoważnienia udzielanego rządowi przez parlament. Jedyne przypadek stanowienia tego typu norm ma charakter wyjątkowy i niejako pozasystemowy. Art. 234 Konstytucji przyznaje Prezydentowi, w czasie stanu wyjątkowego i to jedynie wówczas, gdy Sejm nie może zebrać się na posiedzenie, prawo wydawania – na wniosek Rady Ministrów – rozporządzeń z mocą ustawy. Ich przedmiotowy zakres jest ograniczony (art. 228 ust. 3-5). Nie mogą zmieniać Konstytucji, ordynacji wyborczej do Sejmu, Senatu i organów

samorządowych oraz ustawy o wyborze Prezydenta RP i ustawy o stanach nadzwyczajnych. Ich pozytywny przedmiotowy zakres określa art. 228 ust. 3-5. Rozporządzenia z mocą ustawy mogą dotyczyć zasad działania organów władzy publicznej oraz zakresu ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego, a także określić podstawy, zakres i tryb wyrównywania strat majątkowych wynikających z wprowadzonych ograniczeń. Działania podjęte w tym przypadku muszą odpowiadać stopniowi zagrożenia i powinny zmierzać do jak naj□szybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa.

Umowy międzynarodowe

Nowością, na tle dotychczasowych polskich konstytucji, jest ujęcie i określenie w konstytucyjnym katalogu źródeł prawa miejsca umów między□narodowych. Zagadnienia te uregulowane zostały następująco:

1. Ratyfikowane umowy międzynarodowe są źródłem powszechnie obowiązującego prawa RP (art. 87 ust. 1). W artykule 91 ust. 1 zawarto przepis generalnie transformujący umowę międzynarodową do wewnętrznego porządku prawnego, co oznacza, iż jest ona bezpośrednio stosowana, chyba że stosowanie owo uzależnione jest od wydania ustawy. Warunkiem transformacji jest nakaz opublikowanie umowy w „Dzienniku Ustaw”. Ten zaś wymóg zg□łaszania „w trybie wymaganym dla ustaw” – Konstytucja ustanawia jedynie względem umów ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, odsyłając określenie zasad publikacji innych umów do ustaw (art. 88 ust. 3).

2. W konstytucyjnym porządku prawnym umowy międzynarodowe usytu□owane są poniżej Konstytucji, z którą winny być zgodne. Do orzekania o zgodności z ustawą zasadniczą upoważniony został (jest to uprawnienie) Trybunał Konstytucyjny, który czyni to na ogólnych zasadach przewidzianych dla tzw. kontroli następczej oraz na wniosek Prezydenta skierowany przed ratyfikacją (kontrola wstępna). Skuteczność umów

międzynarodowych względem pozostałych aktów uzależniona jest od trybu ratyfikacji. Umowy międzynarodowe, które są ratyfikowane przez Prezydenta za uprzednią zgodą parlamentu wyrażoną w ustawie (art. 89 ust. 1), i które są ogłaszane trybie wymaganym dla ustaw (art. 88 ust. 3), mają moc prawną ustawy. Jednakże w przypadku, „jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową”, umowa ta, w myśl kolizyjnych przepisów Konstytucji (art. 91 ust. 2) – ma pierwszeństwo przed ustawą. Prawo rozstrzygania o zgodności ustaw z tymi umowami należy – w ramach kontroli konstytucyjności – do Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast umowy ratyfikowane bez upoważnienia ustawy, w przypadku kolizji norm „ustępują” swą skutecznością ustawie, ale mają „pierwszeństwo” przed innymi aktami prawnymi [R. Balicki, M. Jabłoński, Skrypty Becka. Materiały do prawa konstytucyjnego, Warszawa 1999, s. 55.], o czym świadczy ogólne usytuowanie umów międzynarodowych w art. 87 (przed rozporządzeniem) i przyznanie Trybunałowi Konstytucyjnemu prawa badania zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, także z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi.

3. Przewidując wydarzenia związane z procesem integracji Polski z Unią Europejską Konstytucja wprowadza przepis deklarujący gotowość stosowania w kraju prawa stanowionego przez organizacje międzynarodowe (tzw. wtórne prawo wspólnotowe), gdy wynika to z umowy konstytuującej tę organizację. Prawo to ma „pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami” (art. 91 ust. 3). Z uwagi na konsekwencje zawarcia tego typu umów (w sprawach, które reguluje tzw. wtórne prawo wspólnotowe, organy krajowe stracą kompetencje prawotwórcze i część regulacji przeniesiona zostanie na szczebel wspólnotowy), ustrojodawca wprowadził szczególnie utrudniony tryb wyrażania zgody na ratyfikację tego typu umowy międzynarodowej.

Rozporządzenie

Jedynym aktem organów władzy wykonawczej uznanym w art. 87 za

źródło powszechnie obowiązującego prawa jest rozporządzenie. Konstytucja, zgodnie z postulatami nauki i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego [Ibidem, s. 61-62.], konstruuje rozporządzenie jako akt ściśle związany z ustawą: wydawany przez organ wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści tego aktu (art. 92 ust. 1).

W przepisach Konstytucji prawo do wydawania rozporządzeń przyznane Prezydentowi RP (art. 142 ust. 1), Radzie Ministrów (art. 146 ust. 4 pkt 2), Prezesowi Rady Ministrów (art. 148 pkt 3), ministrom kierującym działem administracji rządowej (art. 149 ust. 2), przewodniczącym określonych w ustawie komitetów powołanym w skład Rady Ministrów (art. 149 ust. 3) oraz Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji (art. 213 ust. 2).

Konstytucyjne cechy rozporządzenia wskazują, że jest ono aktem wykonawczym do ustawy. Rozporządzenie może zatem wyjątkowo i z woli ustawy „wkraczać” w materię ustawy (ale nie w tzw. „materie zastrzeżone” dla ustawy) i regulować te sprawy, które niezbędne są dla jej realizacji, a nie zostały w niej wyczerpująco uregulowane. Toteż Konstytucja wskazuje na wymogi, jakim musi odpowiadać treść upoważnienia ustawowego do wydania rozporządzenia. Do jego wydania wymagana jest odrębna i wyraźna delegacja dla konkretnego organu, ustawa musi wskazywać, jakie sprawy – jednorodne z tymi, które reguluje ustawa – ma ono regulować, oraz w jakim kierunku ta regulacja pójść powinna. Organ upoważniony do wydania rozporządzenia nie może przekazać swych kompetencji innemu organowi (tzw. zakaz subdelegacji – art. 92 ust. 2), ani zaniecha wydania tzw. rozporządzenia obligatoryjnego. Badanie konstytucyjności i legalności rozporządzeń należy do Trybunału Konstytucyjnego, w pewnym zakresie kontrola ta przysługuje także sądom i Radzie Ministrów.

Akty prawa miejscowego

Źródłem powszechnie obowiązującego prawa – ale o ograniczonym terytorialnie zasięgu – są akty prawa miejscowego (art. 87 ust. 2). Obowiązują one wyłącznie na obszarze działania organów, które je ustanowiły. Zakres swobody lokalnego prawodawcy jest szerszy niż przy rozporządzeniu. Konstytucja nie wymaga, by były to akty „w celu wykonania ustawy” i na podstawie zawartego w niej „szczegółowego” upoważnienia, a jedynie „na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie” (art. 94). Nie wskazuje też konkretnego podmiotu upoważnionego do ich stanowienia, ani formy prawnej tych aktów. Stwierdza jedynie, że stanowienie prawa miejscowego należy do „organów samorządu terytorialnego oraz terenowych organów administracji rządowej”, zaś z art. 184, dotyczącego kompetencji Naczelny Sąd Administracyjny do kontroli legalności prawa miejscowego, zdaje się wynikać, iż jedyną formą właściwą do stanowienia prawa przez organy samorządu terytorialnego jest uchwała. Regulacja pozostałych kwestii została odesłana do ustawy.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Pojęcie źródła prawa.

Przez źródło prawa rozumie się akt zawierający reguły postępowania ludzi ustanowione lub aprobowane przez państwo. W tym sensie źródła prawa mają dwie postacie [J. Nowacki, Z. Tabor, Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 1994, s. 109.]:

- materialną,
- formalną.

W sensie materialnym źródłem prawa jest wola państwa – a ściślej jego organu prawodawczego – unormowania określonej dziedziny stosunków społecznych przez normy prawa. W sensie zaś formalnym źródłem prawa jest akt wydany przez prawodawcę, zawierający reguły postępowania zgodne z wolą państwa. Źródłem prawa może być także wola stron oświadczona w umowie przez nie zawartej w celu osiągnięcia określonych korzyści bądź urzeczywistnienia interesów. Umowne źródło prawa odnosi się jednak tylko do zainteresowanych stron, a także do osób uczestniczących w realizacji umowy.

W polskim prawoznawstwie prawo definiuje się jako system norm. Normą prawną zaś to nakaz lub zakaz określonego postępowania. Formalnym źródłem norm w powyższym rozumieniu początkowo był zwyczaj, który z czasem stał się regułą prawną. Współcześnie źródłem prawa (w sensie formalnym) są w przeważającej mierze akty organów władzy publicznej, tzw. źródła prawa stanowionego. Prawo zwyczajowe większą rolę odgrywa np. w prawie międzynarodowym, znane są też współcześnie przykłady tzw. zwyczajów konstytucyjnych.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 czerwca 1997 roku w art. 87 ust. 1 i ust. 2 wymienia enumeratywnie źródła powszechnie obowiązującego prawa, wszystkie one mają charakter prawa stanowionego przez odpowiednie organy władzy publicznej. Są to [B. Banaszak, Prawo konstytucyjne, Warszawa 1999, s. 43.]:

1. konstytucja,
2. ustawy,
3. ratyfikowane umowy międzynarodowe,
4. rozporządzenie z mocą ustawy,
5. rozporządzenie,
6. akty prawa miejscowego.

Polska Konstytucja obok źródeł prawa powszechnie obowiązujących wymienia źródła prawa wewnętrznie obowiązujące. Są to głównie:

- uchwały podejmowane przez Radę Ministrów,
- zarządzenia Prezesa Rady Ministrów lub ministrów.

Generalnie ustawowe źródła prawa oraz normy zamieszczone w rozporządzeniach są ogłaszane w Dzienniku Ustaw. Zarządzenia i uchwały są ogłaszane w Monitorze Polskim, a akty prawne wydawane przez organy terenowe – w Dziennikach Urzędowych Województw.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Akty prawa miejscowego jako źródła prawa powszechnie obowiązującego

Wstęp

Proces stanowienia prawa opiera się na założeniu o racjonalności prawodawcy, co oznacza, że jest on świadomy zarówno językowych, jak i merytorycznych aspektów w danej dziedzinie. Prawodawca powinien także kierować się spójnym i rozwiniętym systemem wartości, aby podejmowane przez niego decyzje były optymalne i adekwatne do rzeczywistości. Racjonalność legislacyjna obejmuje nie tylko samą treść aktów normatywnych, lecz także procedury ich przygotowania i

włączania do systemu prawnego.

Tworzenie racjonalnego prawa wymaga spełnienia kilku kluczowych warunków. Przede wszystkim konieczne jest uzyskanie pełnej i spójnej wiedzy na temat danej dziedziny, która ma zostać objęta regulacją. Następnie należy określić cele zmian oraz ich potencjalne konsekwencje, zarówno ekonomiczne, jak i społeczne. Istotne jest także zestawienie wszystkich możliwych środków – nie tylko prawnych – które mogą przyczynić się do osiągnięcia pożądanego efektu. Kluczowym aspektem pozostaje analiza wartości, na których opiera się dane prawo, oraz przewidywanie reakcji jego adresatów. Ostateczny etap to wybór właściwej formy aktu prawnego, która najlepiej odpowiada zakresowi i charakterowi regulacji.

Fundamentalnym warunkiem efektywnego prawodawstwa jest jego zgodność z obiektywnym obrazem rzeczywistości. Zdarza się jednak, że wiedza na temat danej sfery jest niepełna lub nie uwzględnia wszystkich zależności wynikających z proponowanych zmian. Dlatego też istotne jest stosowanie rzetelnych analiz i konsultacji w procesie legislacyjnym, aby uniknąć nieprzewidzianych konsekwencji i zapewnić spójność systemu prawnego.

W demokratycznym państwie prawnym proces legislacyjny opiera się na kilku podstawowych zasadach. Po pierwsze, hierarchia źródeł prawa jest określona na poziomie konstytucyjnym. Po drugie, najwyższą moc prawną mają akty uchwalane przez organy przedstawicielskie. Kluczowe jest również to, że jedynie akty prawne o charakterze powszechnie obowiązującym, takie jak Konstytucja, ustawy, rozporządzenia, akty prawa miejscowego oraz ratyfikowane umowy międzynarodowe, mogą ingerować w prawa i wolności obywateli oraz stanowić podstawę decyzji administracyjnych i orzeczeń sądowych. Ponadto obowiązuje zakaz subdelegacji kompetencji prawodawczych, co oznacza, że organy wykonawcze nie mogą przekazywać swoich uprawnień innym podmiotom. Warunkiem wejścia prawa w życie jest także przestrzeganie ustalonych procedur legislacyjnych, w tym

właściwe ogłaszanie nowych przepisów.

Proces stanowienia prawa w Polsce rozpoczyna się w Sejmie, gdzie opracowywany jest projekt aktu prawnego wraz z jego uzasadnieniem. Następnie dokument trafia do tzw. „laski marszałkowskiej” i podlega debacie w trakcie czytania na posiedzeniach plenarnych oraz w komisjach sejmowych. Ostateczna decyzja o przyjęciu bądź odrzuceniu projektu zapada w głosowaniu. W Polsce, jako państwie o dwuizbowym parlamencie, w proces legislacyjny włącza się również Senat, który może zaakceptować projekt bez zmian, zaproponować poprawki lub odrzucić go w całości. Jeśli Senat nie podejmie uchwały w terminie 30 dni, uznaje się, że ustawa została przyjęta w wersji uchwalonej przez Sejm. Sejm może odrzucić poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy posłów. Następnie ustawa trafia do podpisu Prezydenta RP, który w ciągu 21 dni zarządza jej publikację w Dzienniku Ustaw. Prezydent ma także prawo skierować ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, a jeśli zostanie ona uznana za niezgodną z Konstytucją, może odmówić jej podpisania w całości lub częściowo.

Efektem procesu legislacyjnego są akty prawne, które stanowią formalny wyraz działań prawotwórczych organów państwowych. Przykładem może być ustawa uchwalona przez Sejm RP czy rozporządzenie wydane przez Radę Ministrów. Każdy z tych aktów musi być zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym oraz hierarchią źródeł prawa, aby mógł skutecznie regulować rzeczywistość społeczną i gospodarczą.

Przemiany ustrojowe, które miały miejsce w Polsce po 1989 roku, doprowadziły do odbudowy lokalnej samorządności. Wraz z upadkiem scentralizowanego systemu zarządzania państwem, decyzje dotyczące jednostek terytorialnych zaczęły być podejmowane przez samorządy. Ich głównym zadaniem stało się planowanie oraz zapewnienie usług dla mieszkańców, zwłaszcza w takich obszarach jak polityka społeczna, zdrowie i edukacja. Samorządy lokalne działają w celu zagwarantowania podstawowych

usług, rozwoju metod ich realizacji oraz zwiększenia niezawodności funkcjonowania systemów świadczeń. Dzięki temu proces decyzyjny został przeniesiony bliżej obywateli, co zwiększyło efektywność zarządzania oraz umożliwiło lepsze dostosowanie działań administracji do realnych potrzeb społeczności lokalnych.

Prawo odgrywa fundamentalną rolę w funkcjonowaniu każdego państwa, regulując relacje między obywatelami oraz między obywatelami a władzą publiczną. Stanowi ono zbiór norm, które wskazują, jakie zachowania są dozwolone, a jakie zabronione, zapewniając tym samym porządek społeczny oraz bezpieczeństwo prawne. Jednym z kluczowych elementów systemu prawnego jest hierarchia źródeł prawa, która wyznacza moc i zakres obowiązywania poszczególnych aktów normatywnych. Wśród tych źródeł szczególne miejsce zajmują **akty prawa miejscowego**, będące wyrazem decentralizacji władzy publicznej oraz realizacji zasady pomocniczości.

Akty prawa miejscowego stanowią specyficzny rodzaj źródeł prawa powszechnie obowiązującego, które są wydawane przez terenowe organy administracji publicznej, takie jak rady gmin, powiatów czy sejmiki wojewódzkie. Mają one na celu dostosowanie ogólnych norm prawnych do specyficznych potrzeb i warunków lokalnych, co pozwala na bardziej efektywne zarządzanie wspólnotami samorządowymi. Dzięki nim możliwe jest uwzględnienie lokalnych uwarunkowań społecznych, gospodarczych i kulturowych, co sprzyja budowaniu bardziej zrównoważonego i adekwatnego do potrzeb społeczeństwa porządku prawnego.

Problematyka **aktów prawa miejscowego** jest szczególnie istotna w kontekście systemu prawa obowiązującego w Polsce, gdzie Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku wyraźnie określa hierarchię i rodzaje źródeł prawa. Zgodnie z art. 87 Konstytucji, aktami prawa powszechnie obowiązującego są nie tylko ustawy, rozporządzenia czy umowy międzynarodowe, ale również akty prawa miejscowego obowiązujące na obszarze działania organów, które je ustanowiły. Ta szczególna cecha

sprawia, że akty prawa miejscowego stają się istotnym elementem w strukturze prawa powszechnie obowiązującego, współkształtując system prawny w Polsce.

Jednakże ich charakter oraz miejsce w hierarchii źródeł prawa budzą liczne kontrowersje oraz rodzą pytania natury teoretycznej i praktycznej. Przede wszystkim pojawia się problem zakresu kompetencji organów lokalnych w procesie stanowienia prawa miejscowego oraz ich relacji z aktami prawa wyższego rzędu. Warto zastanowić się, w jaki sposób akty prawa miejscowego wpisują się w system prawa powszechnie obowiązującego oraz jakie są granice ich obowiązywania w kontekście zasady zgodności z Konstytucją i ustawami.

Niniejsza praca ma na celu szczegółowe omówienie problematyki **aktów prawa miejscowego** jako źródeł prawa powszechnie obowiązującego, ich specyfiki, znaczenia oraz roli w polskim systemie prawnym. W pierwszym rozdziale zostaną omówione ogólne zagadnienia dotyczące źródeł prawa, w tym pojęcie oraz rodzaje źródeł prawa, ze szczególnym uwzględnieniem źródeł prawa powszechnie obowiązującego i prawa wewnętrznego. Przedstawione zostaną również inne źródła prawa, takie jak uchwały Sejmu i Senatu czy uchwały Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, które choć nie mają charakteru powszechnie obowiązującego, odgrywają ważną rolę w systemie prawnym. Zostanie także poruszony problem **prawa naturalnego** oraz **prawa zwyczajowego** jako potencjalnych źródeł prawa w polskim porządku prawnym.

W drugim rozdziale skupimy się na szczegółowej analizie **aktów prawa miejscowego**, poczynsz od omówienia kompetencji terenowych organów publicznych do ich stanowienia, przez charakterystykę rodzajów i zakresu obowiązywania prawa miejscowego, aż po procedury legislacyjne oraz rolę, jaką pełnią te akty w praktyce funkcjonowania samorządu terytorialnego. Analizie poddane zostaną również wybrane przykłady aktów prawa miejscowego, co pozwoli na lepsze zrozumienie ich praktycznego zastosowania oraz wpływu na życie

codzienne obywateli.

Rozważania teoretyczne oraz analizy prawne przeprowadzone w niniejszej pracy mają na celu nie tylko przedstawienie aktualnego stanu prawnego, ale również refleksję nad kierunkami jego ewolucji. Współczesne zmiany społeczne, gospodarcze oraz rozwój samorządności wymagają nieustannej adaptacji przepisów prawa miejscowego do nowych realiów. Dlatego ważne jest zrozumienie mechanizmów ich stanowienia oraz konsekwencji dla systemu prawa powszechnie obowiązującego.

Zakończenie pracy będzie stanowiło syntezę przeprowadzonych rozważań oraz próbę odpowiedzi na pytanie o przyszłość **aktów prawa miejscowego** w polskim systemie prawnym. Czy w obliczu dynamicznych przemian społeczno-gospodarczych oraz postępującej cyfryzacji prawa, akty te nadal będą odgrywać kluczową rolę w kształtowaniu lokalnego porządku prawnego? A może czeka je przekształcenie w nowoczesne narzędzie zarządzania przestrzenią publiczną, dostosowane do potrzeb społeczeństwa informacyjnego?

Odpowiedzi na te pytania mogą mieć istotne znaczenie dla przyszłego kształtu systemu prawa w Polsce, a ich analiza stanowić będzie cenny wkład w rozwój doktryny prawa administracyjnego oraz teorii źródeł prawa.

Pracę na ten temat znajdziesz na stronie <https://pracedyplomowe.eu/akty-prawa-miejscowego-jako-roda-prawa-powszechnie-obowizujcego/>

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Dowody nienazwane

praca z wydziału prawa i administracji

Artykuł 75 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego wymienia przykładowe środki dowodowe, co oznacza, że nie stanowi zamkniętego katalogu. W postępowaniu administracyjnym dopuszcza się więc również inne środki dowodowe, o ile mogą one przyczynić się do ustalenia prawdy obiektywnej i nie są sprzeczne z prawem.[\[1\]](#)

Do takich środków należą tzw. środki dowodowe nienazwane, które powstają wraz z postępem nauki i techniki. Mogą to być zarówno środki, które zostaną odkryte w przyszłości, jak i te, które są już znane, ale nie podlegają szczególnej regulacji prawnej. Do tej grupy zalicza się m.in. opinie instytutów naukowych lub badawczych. Organ orzekający może zwrócić się o opinię do takiego instytutu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 290) lub kodeksu postępowania karnego (art. 176), ponieważ k.p.a. nie reguluje wyraźnie tej kwestii.[\[2\]](#)

Możliwość korzystania w postępowaniu administracyjnym z opinii wyspecjalizowanych jednostek organizacyjnych mogą przewidywać także przepisy szczególne. Przykładem nienazwanego środka dowodowego jest również dowód z rysów antropologicznych, znany także jako dowód z ekspertyzy biologicznej.[\[3\]](#)

Ten rodzaj dowodu jest szeroko stosowany w niektórych krajach i coraz częściej pojawia się w polskiej praktyce sądowej, o czym świadczy orzecznictwo Sądu Najwyższego. SN wskazuje, że „dowód z badania antropologicznego wprowadzie nigdy nie daje całkowitej pewności co do ojcostwa domniemanego ojca, jednakże może z dużym prawdopodobieństwem wskazywać na pochodzenie

dziecka od domniemanego ojca lub na brak więzi krwi między nimi. Dowód ten nie może samodzielnie stanowić podstawy do oceny nieprawdopodobieństwa ojcostwa męża matki, ale może ułatwić ocenę wiarygodności zeznań stron, gdy ustalenia opierają się wyłącznie na zeznaniach.”[\[4\]](#)

Dowód z rysów antropologicznych polega na badaniu i porównywaniu cech biologicznych poszczególnych osób i opiera się na doświadczeniach antropologów i biologów, w zakresie dziedziczenia cech zewnętrznych przez ludzi. Posługując się tym środkiem, możliwe jest nie tylko negatywne (jak przy dowodzie z grupowego badania krwi), ale także pozytywne wykazanie ojcostwa. Moc dowodową omawianych środków organ ocenia według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego materiału.[\[5\]](#)

Do dowodów nienazwanych zaliczamy również dowody z filmu, utrwalonego obrazu telewizyjnego, z fotokopii, planów, rysunków, płyt lub taśm dźwiękowych i innych materiałów oraz przyrządów utrwalających lub przenoszących obrazy lub dźwięki, maszynowe wypisy urządzeń liczących określających liczbę rozmów telefonicznych i wykazujących wysokość należnej opłaty.[\[6\]](#)

W celu zapewnienia sprawnego przeprowadzenia postępowania dowodowego organy administracji publicznej zostały wyposażone w środki przymusu, które są dopuszczalne w dwóch formach – kary grzywny i przymusu bezpośredniego.

Organem, który jest właściwy do orzekania o zastosowaniu danego środka przymusu jest organ, który przeprowadza dowód – czyli organ prowadzący postępowanie w sprawie, organ przeprowadzający dowód w ramach pomocy prawnej oraz członek organu kolegialnego lub jego pracownik, który prowadzi postępowanie dowodowe lub jego część zgodnie z art. 87.[\[7\]](#)

Kara grzywny może zostać orzeczona, jeżeli zostaną spełnione

trzy warunki: – świadek, biegły , osoba trzecia mieli obowiązek osobistego stawienia się bądź bezzasadnie odmówili złożenia zeznania, wydania opinii lub okazania przedmiotu oględzin; – organ przeprowadzający dowód, wydał prawidłowe wezwanie; – nie wystąpiły okoliczności uzasadniające niestawienie się lub zaszła bezzasadność odmowy złożenia zeznania, wydania opinii lub okazania przedmiotu oględzin.

Ustawa z 1996r. zmieniła wysokość grzywny, która wynosi 50 zł, w przypadku ponownego niezastosowania się do wezwania – 200 zł. O ukaraniu grzywną organ orzeka w formie postanowienia, na które służy zażalenie. Stosowanie art. 88 może budzić pewne wątpliwości interpretacyjne, ze względu na brak uzgodnienia terminologii pomiędzy przepisami §1 i 2 oraz skąpą regulację w k.p.a. dotyczącą postanowień. Zdaniem E. Ochendowskiego „Redakcja art. 88§1 i 2 k.p.a. nasuwa uwagi krytyczne.”[\[8\]](#)

Środki przymusu, o których stanowi §3 art. 88 przewidziane są w ustawie z 17. 06. 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jednolity Dz.U. z 1991r., Nr 36 poz. 161). Przymus bezpośredni można zastosować do opornego świadka, natomiast nie można go stosować do strony czy biegłego, ponieważ art. 88§3 k.p.a. mówi tylko o „opornym świadku. Do osoby, która odmawia okazania przedmiotu oględzin można zastosować takie środki egzekucji administracyjnej obowiązków o charakterze niepieniężnym jak grzywna w celu przymuszenia, odebranie rzeczy ruchomej, w ostateczności także przymus bezpośredni.

Przepisy art. 88 ustanawiają środki dyscyplinujące uczestników postępowania administracyjnego. Środki te charakteryzują się tym, że mogą one zostać cofnięte, jeżeli samo ich wymierzenie będzie skutkowało żądanym zachowaniem osoby opornej i mogą być stosowane wielokrotnie, przechodząc od środków łagodniejszych do surowszych, tak aby skutecznie spowodować wykonanie obowiązku.[\[9\]](#)

Ustawa z dnia 29.12.1998 roku o zmianie niektórych ustaw w

związku z wdrożeniem reformy ustrojowej państwa wprowadziła art. 88a, który stanowi, że w przypadku, gdy żołnierz w czynnej służbie wojskowej naruszy obowiązki określone w art. 88 § 1, organ przeprowadzający dowód, zamiast nałożyć na niego karę grzywny, zwraca się do dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz ten pełni służbę, z wnioskiem o pociągnięcie go do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Jak widać, w postępowaniu administracyjnym kluczowe znaczenie ma otwartość na różnorodne środki dowodowe, w tym te nienazwane, które mogą odegrać istotną rolę w ustaleniu prawdy obiektywnej. Dynamiczny rozwój nauki i techniki wprowadza do procesu dowodowego nowe możliwości, które nie zawsze są bezpośrednio uregulowane przez prawo, jednak ich wartość dowodowa może być nieoceniona. Elastyczność w dopuszczaniu takich środków pozwala na bardziej precyzyjne i sprawiedliwe rozstrzyganie spraw administracyjnych.

Wykorzystanie opinii wyspecjalizowanych jednostek organizacyjnych, takich jak instytuty naukowe lub badawcze, jest jednym z przykładów na to, jak postępowanie administracyjne może korzystać z nowoczesnych środków dowodowych. Choć kodeks postępowania administracyjnego nie zawiera szczegółowych regulacji w tej kwestii, możliwość ta jest przewidziana w innych aktach prawnych, co podkreśla znaczenie interdyscyplinarnego podejścia w procesie dowodowym.

Przykład dowodu, który znalazł swoje zastosowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, pokazuje, jak nienazwane środki dowodowe mogą być skutecznie wykorzystywane w praktyce. Choć dowód ten nie może samodzielnie przesądzać o kluczowych kwestiach, to jednak stanowi cenne uzupełnienie innych dowodów, pomagając w lepszym zrozumieniu i ocenie stanu faktycznego. To wskazuje na rosnące znaczenie nowoczesnych metod w procesie dowodowym, które w połączeniu z tradycyjnymi środkami mogą przyczyniać się do bardziej sprawiedliwych rozstrzygnięć.

[1] Por. Z. Gostyński, J. Grabowski, E. Kozłowska, S. Lizer, K. Marszał, J. Samochowiec – op. cit. s. 326

[2] Por. B. Adamiak, J. Borkowski – op. cit. s. 194

[3] Por. W. Siedlecki – op. cit. s. 350

[4] Orzeczenie SN z dnia 07.10.1966r., I CR 303/66, ONSN poz. 105/67

[5] Por. W. Siedlecki – op. cit. s. 350

[6] Wyrok NSA z dnia 20.03.1981r., SA 317/81, ONSA 1981r., z. 1, poz. 25

[7] Por. J. Borkowski, J. Jendrośka, R. Orzechowski, A. Zieliński – op. cit. s. 180

[8] E. Ochendowski – „Postępowanie administracyjne i sądoadministracyjne – wybór orzecznictwa”, Toruń 2000r., s. 127

[9] Por. J. Borkowski, J. Jendrośka, R. Orzechowski, A. Zieliński – op. cit. s. 180

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Kontekst

społeczno-

ekonomiczny instytucji dozwolonego użytku

praca magisterska z prawa autorskiego

Zanim przejdę do omówienia zagadnień związanych z użytkowaniem oraz nowymi obszarami eksploatacji utworów, chciałbym przedstawić szerszy kontekst, w który wpisują się te kwestie. Moim zdaniem, rola instytucji prawa autorskiego jest nie do przecenienia w obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Jednym z jej głównych zadań jest zapewnienie równowagi pomiędzy swobodnym korzystaniem z utworu przez legalnego użytkownika a interesami twórców i podmiotów praw pokrewnych. Nie chciałbym w tym miejscu ograniczać się tylko do naszego kraju, ale również pokazać, że to, o czym będę pisał w dalszej części, ma również swój globalny wymiar. Ale czy mogło być inaczej w dobie globalizacji, w której takie osiągnięcia techniczne jak internet, telewizja satelitarna czy sieci telefonii bezprzewodowej sprawiają, że komunikacja międzyludzka nigdy nie była tak prosta, a przepływ informacji tak szybki?

Szczególnym problemem, nad którym od dłuższego czasu toczy się zażarta dyskusja, jest korzystanie z utworów w ramach sieci internet. Początkowo, internet był projektem finansowanym przez Agencję Zaawansowanych Projektów Badawczych Obrony Stanów Zjednoczonych – w pierwotnym zamierzeniu – sieć komputerowa „która mogłaby przetrwać atak nuklearny”. W przypadku zniszczenia części sieci, łączność pomiędzy pozostałymi jej elementami miała zostać zachowana. Sieć miała zapewnić wydajność, niezawodność i niezależność od wytwórców przy przesyłaniu danych. Jej „cywilne” wykorzystanie zaczęło się na początku lat 90’, do czego w znacznej mierze przyczynił się Tim Berners-Lee, który opracował podstawy języka HTML

obecnie powszechnie stosowanego do tworzenia stron WWW. W 1993 roku powstała pierwsza graficzna przeglądarka WWW – Mosaic.

Obecnie internet znajduje zastosowanie w niemal każdej dziedzinie naszego życia. Główna jego przewaga nad pozostałymi mediami, takimi jak radio czy telewizja, tkwi w jego interaktywności, która jest nieporównywalnie większa niż w przypadku tradycyjnych mediów. Lista usług dostępnych w sieci internet jest ogromna i obejmuje m.in. możliwość przeglądania stron WWW, kontaktowania się z innymi użytkownikami za pomocą poczty elektronicznej, komunikatorów, telefonii internetowej (VoIP). Bez wychodzenia z domu, możemy dokonać zakupów lub uregulować opłaty poprzez swoje konto w elektronicznym banku. Nie należy zapominać, że internet oferuje również usługi multimedialne, takie jak radio internetowe czy telewizje, które dzięki coraz powszechniejszemu dostępowi do szybkich łączy telekomunikacyjnych zyskują coraz większą popularność. Korzystanie z internetu stało się również źródłem wielu wątpliwości natury prawnej. Dotychczasowe rozwiązania prawne, nie uwzględniające specyfiki sieci internet, stały się poważnym problemem dla praktyków jak i teoretyków prawa. Dziedziną prawa, dla której internet stał się szczególnym wyzwaniem, okazało się prawo własności intelektualnej.

Internet, będąc środowiskiem, w którym kopiowanie treści w postaci tekstów czy grafiki i następne jej wykorzystanie do stworzenia np. strony internetowej jest niezmiernie łatwe, wręcz „zachęca” do naruszeń praw autorskich. Jednak prawdziwe kłopoty dla prawa własności intelektualnej oznaczało opracowanie technologii peer-to-peer (P2P) umożliwiającej szybki i prosty sposób wymiany plików pomiędzy użytkownikami sieci internet. Pierwszym programem tego typu był Napster, stworzony w 1999 roku przez dziewiętnastoletniego studenta Shawna Fanninga. Bez większej przesady można stwierdzić, że wywołał on trzęsienie ziemi w branży rozrywkowej i zmienił na zawsze podejście ludzi do muzyki. Pierwotnie zaprojektowany w celu ułatwienia wymiany plików muzycznych w sieciach

akademickich, błyskawicznie swym zasięgiem objął cały świat. Tak z dnia na dzień, użytkownicy internetu otrzymali możliwość pobrania za darmo wirtualnie każdej piosenki, o ile ktoś z zalogowanych osób akurat miał ją w swoim udostępnionym katalogu. Program ten zyskał ogromną popularność na całym świecie, osiągając w lutym 2001 roku liczbę 26,4 mln zweryfikowanych użytkowników. Działalność Napstera spotkała się z dezaprobatą przemysłu muzycznego. W skutek nakazu sądowego był on zmuszony w lipcu 2001 roku do wyłączenia wszystkich swoich serwerów. Jak się wkrótce okazało, zwycięstwo przemysłu muzycznego było pyrrusowe.

Po sukcesie Napstera, programy typu P2P zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu: AudioGalaxy, iMesh, Kazaa, Grokster, WinMX szybko przejęły pałeczkę w umożliwianiu internautom wymiany różnego rodzaju utworów, pośród których, co należy podkreślić, oprócz utworów chronionych prawem autorskim znajdowało się wiele należących do domeny publicznej. Wielkie kompanie muzyczne i filmowe pod przewodnictwem RIAA, rozpoczęły krucjatę przeciwko sieciom P2P, podnosząc różnorakie argumenty, z których płynęło jasne przesłanie dla opinii publicznej: ściąganie muzyki za pośrednictwem bezpłatnych serwisów „zabija ją”. Na potwierdzenie tych słów przytoczę, jakże dramatyczną, wypowiedź dyrektora naczelnego Time Warner – Richarda Persons, który nakreślił iście apokaliptyczną wizję sytuacji: „...tu nie chodzi tylko o grupę dzieciaków kradnących muzykę. Tutaj chodzi o zamach na wszystko co tworzy kulturową ekspresję naszego społeczeństwa. Jeśli nie uda nam się ochronić i zachować naszego systemu własności intelektualnej, kultura zaniknie. I korporacje nie będą w tym przypadku jedynymi pokrzywdzonymi. Artyści zostaną pozbawieni bodźca do tworzenia. Najgorszy scenariusz zakłada, iż nasz kraj pogrąży się w czymś na kształt kulturowych Wieków Ciemnych.”

Mimo tych dramatycznych wypowiedzi, warto zauważyć, że w dobie globalizacji, Internet i technologie związane z nim

przyczyniły się do większej demokratyzacji dostępu do kultury, szczególnie dla osób, które nie miały wcześniej łatwego dostępu do różnorodnych dzieł. Wyłania się z tego wyraźne pytanie, jak pogodzić prawa twórców i ochronę ich własności intelektualnej z potrzebą szerokiego dostępu do utworów w internecie. Z pewnością jest to jedno z głównych wyzwań współczesnego prawa autorskiego, które musi odnaleźć odpowiednią równowagę pomiędzy interesami twórców, podmiotów praw pokrewnych i użytkowników.

Wnioskując, kwestia praw autorskich w kontekście nowych technologii, takich jak Internet, jest zagadnieniem złożonym i wielowymiarowym, które ciągle wymaga poszukiwania odpowiednich rozwiązań. Prawo autorskie musi dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości, aby odpowiednio chronić twórców, ale jednocześnie nie ograniczać społecznego dostępu do dzieł kultury.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Stosunek art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k.U. do innych przepisów ustawy

Na koniec tej części rozważań należy podkreślić, iż zachowanie przedsiębiorcy stosującego reklamę wprowadzającą w błąd może wypełnić przesłanki innego czynu nieuczciwej konkurencji. Reklamy wprowadzającej w błąd dotyczyć mogą następujące artykuły:

- 5 z.n.k.U. który przewiduje zakaz takiego oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości , przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem, do oznaczenia innego przedsiębiorstwa.
- 8. który mówi, iż czynem nieuczciwej konkurencji jest opatrywanie towarów lub usług fałszywym lub oszukańczym oznaczeniem geograficznym wskazującym bezpośrednio albo pośrednio na kraj, region lub miejscowość ich pochodzenia albo używanie takiego oznaczenia w działalności handlowej, reklamie, listach handlowych, rachunkach lub innych dokumentach.
- 10 z.n.k.U. który przewiduje zakaz oznaczania towarów i usług mogący wprowadzający klientów w błąd co do pochodzenia, ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy, konserwacji lub innych istotnych cech towarów albo usług, a także zatajenie ryzyka, jakie wiąże się z korzystaniem z nich. Tyczy to także wprowadzenia do obrotu towarów w opakowaniu mogącym wywołać takie skutki, chyba że zastosowanie takiego opakowania jest uzasadnione względami technicznymi.
- 14 z.n.k.U. mówiący, iż czynem nieuczciwej konkurencji jest rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o swoim lub innym przedsiębiorcy albo przedsiębiorstwie, w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody. Artykuł ten enumeratywnie wymienia, iż nieprawdziwymi lub wprowadzającymi w błąd wiadomościami są w szczególności nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd informacje dotyczące osób kierujących przedsiębiorstwem, wytwarzanych towarów lub świadczonych usług, stosowanych cen, sytuacji gospodarczej lub prawnej, atestów, wyników badań, wyróżnień lub oznaczeń produktów lub usług, a także posługiwanie się nie przysługującymi lub nieścislými tytułami, stopniami albo innymi informacjami

o kwalifikacjach pracowników.

Dla oceny czynu nieuczciwej konkurencji w postaci reklamy wprowadzającej w błąd najważniejszym z powyżej przedstawianych artykułów wydaje się być art. 14 z.n.k.U. Przedstawiciele nauki prawa zauważają, iż przy porównywaniu art. 16 ust. 1 pkt 2 z art. 14 z.n.k.U. pierwszeństwo winno się przyznać temu drugiemu przepisowi we wszystkich przypadkach, gdy przedsiębiorca mówi „sam o sobie” w sposób wprowadzający w błąd^[1]. E. Nowińska pisze, iż powinno tak być pomimo skutku reklamowego takiej wypowiedzi. Jednakże autorka zauważa dalej, iż zakaz wynikający z art. 16 jest dalej idący, gdyż do jego stosowania nie wymaga się po stronie reklamującego się przedsiębiorcy świadomości wprowadzającego w błąd skutku reklamy^[2].

^[1] E. Nowińska, Zwalczanie nieuczciwej reklamy. Zagadnienia cywilno-prawne, Kraków 2002, s. 108

^[2] Ibidem, s. 108

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Wszczęcie procesu – inkwizycja generalna

Praktyka Jakuba Czechowicza opisuje trzy sposoby wszczęcia postępowania o czary. Wniesienie skargi do sędziego i

przeprowadzenie procesu skargowego groziło oskarżycielowi karą talionu w razie niepowodzenia przy przeprowadzeniu dowodu. Drugim sposobem była denuncjacja, bez podejmowania się udowadniania tego zarzutu oraz inkwizycja sędziego z urzędu. Mamy tu w zasadzie do czynienia z dwoma trybami rozpatrywania spraw o czary. Pierwszy – tradycyjny – proces skargowy z grożącą niefortunnemu oskarżycielowi karą talionu, tak zwane *per accusationem*, oraz drugi – inkwizycyjny – wszczynany na podstawie złej sławy – *per denuntiationem* oraz z urzędu – *per inquisitionem*. Aby rozpocząć działania *ex officio* musiały zaistnieć poszlaki takie jak: doniesienie, zeznanie innej osoby skazanej za czary, uzasadnione podejrzenie, urodzenie się z rodziców czarowników, lęk oskarżonych czy zeznania choćby jednego świadka.

Konstytucja z 1543 roku przekazywała kompetencje do rozstrzygania spraw o czary sądom duchownym jednak sprawy, w których oskarżona wyrządziła komuś szkodę materialną oraz spowodowała chorobę lub śmierć, przekazywano sądom świeckim. Było to kolejnym powodem do przejmowania kompetencji przez sądy miejskie i wiejskie, bowiem czary najczęściej łączyły się z jakimiś stratami materialnymi i wówczas poszkodowany zgłaszał skargę do lokalnych, świeckich organów jurysdykcyjnych. Praktyka ta rozpowszechniona była w miastach, gdzie poszkodowani wnosząc pozew składali przysięgę oskarżającą. Przykłady takowej podaje Alicja Zdziechiewicz oraz Bohdan Baranowski jednak nie było jednej, ujednoliconej formy i spotykano różne jej wersje.

Przed sądami wiejskimi sprawy o czary ścigane były zazwyczaj z inicjatywy zwierzchności dominialnej, jako przestępstwa przeciw religii i jej nakazom, wtedy z oskarżeniem występował sołtys lub ławnik. Jednak nie była to zasada obowiązująca bezwzględnie. Na Mazowszu ze skargą wychodził sam dziedzic, w Wielkopolsce i na Kujawach rolę oskarżycieli spełnili zwykle niżsi urzędnicy dworscy albo sami poszkodowani.

Bohdan Baranowski w swojej pracy wymienia dwojakiego rodzaju

procesy o czary. Pierwszy z nich to proces właściwy, drugi natomiast – o wiele częściej spotykany – to „sprawy o niesłuszny zarzut czarostwa”. Jak zauważyła Małgorzata Pilaszek nie były to sprawy o zniesławienie – jak pozwala nam myśleć Baranowski, lecz procesy o czary, w których nie udało się przeprowadzić dowodu – czyli procesy przegrane przez oskarżycieli. Jak dowodzi Ryszard Łaszewski, prawo karne tego okresu znało dwa rodzaje procesów o „pomówienie” i „zadanie”. Były to albo odrębne sprawy – o których wspomina Baranowski – bądź takie, które, jak twierdzi Małgorzata Pilaszek, powstawały w wyniku nieskutecznego przeprowadzenia oskarżenia. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku – gdy zniesławiony okazywał się niewinny, a oszczerca nie mógł dowieść prawdziwości zarzutów – sąd zobowiązywał pomawiającego do publicznego przeproszenia poszkodowanego i odwołania zniesławiających go pomówień. Równolegle sąd przywracał dobre imię poszkodowanemu oraz wyznaczał karę insynuatorowi.

Pisarze sądowi spisujący protokoły rozpraw w tamtym okresie, nie znali instytucji niesłusznego zarzutu czarów, przynajmniej w znaczeniu używanym przez przytaczanego tu autora. Tego rodzaju sprawy nazywano wtedy: „0 zadanie słów nieuczciwych”, ewentualnie „dyfamacją”, pomówieniem, potwarzą, szkalowaniem, kalumnią, a w aktach przedstawiany był opis zarzutu, jaki postawiono oszczercy. Przestępstwem o nieco mniejszym ciężarze gatunkowym była zniewaga.

W celu uświadomienia sobie wagi poruszanego tu zagadnienia, należy zaznaczyć wartość, jaką miały w tamtym czasie honor i dobra sława. Publiczne znieważenie przynosiło ujmę na honorze, a mała fama osoby parającej się magią mogła prowadzić do społecznego ostracyzmu, a także mieć konsekwencje prawne. Osoby pozbawione czci nie mogły na przykład obejmować urzędów. Aby zabezpieczyć uniewinnionych już raz oskarżonych przed dalszymi pomówieniami, dochodziło do tego, że sądy miasta Poznania wystawiały „zaświadczenia” głoszące, że posiadacz ich nie był heretykiem.

Sąd przyjmując skargę oskarżyciela, bądź działając z urzędu na podstawie pomówienia rozpoczynał pierwszą fazę postępowania – inkwizycję generalną. Miała ona charakter postępowania informacyjnego, a jej celem było określenie czynu przestępnego oraz określenie sprawcy. Obejmowała ona wizję lokalną oraz przesłuchiwanie jeszcze nie zaprzysiężonych świadków. Ustaliwszy czyn karalny i osobę sprawcy sąd przechodził do następnego etapu procesu.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.